

Sygn. akt II CZ 39/09

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)
SSN Wojciech Jan Katner (sprawozdawca)
SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa M.Ż.

przeciwko J.G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 sierpnia 2009 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 marca 2009 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 27 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację, z zasądzeniem kosztów, wniesioną przez powoda M.Ż. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 grudnia 2008 r., oddalającego powództwo przeciwko J.G. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Przyczyną odrzucenia apelacji było nie uiszczenie opłaty podstawowej od apelacji wniesionej przez powoda reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika.

Na powyższe postanowienie złożył zażalenie powód zarzucając naruszenie art. 130² § 3 k.p.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej jako: u.k.s.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlega oddaleniu.

Powód w sprawie był zwolniony w całości od kosztów sądowych już przed Sądem I instancji, a to obejmuje także postępowanie apelacyjne. Występowanie zatem przez powoda reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika (radcę prawnego) o zwolnienie od kosztów w postępowaniu apelacyjnym było całkiem zbędne.

Jak słusznie wyjaśnił to już Sąd Apelacyjny w postanowieniu odrzucającym apelację, powołując się na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w postanowieniu z dnia 15 marca 2007 r. II CZ 10/07 (Lex nr 305691), złożenie bezprzedmiotowego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych nie powoduje odsunięcia w czasie opłaty podstawowej wymaganej przez art. 14 ust. 3 u.k.s.c.

Nie ma zatem racji pełnomocnik powoda w zażaleniu, że oczekiwał on na rozstrzygnięcie wniosku i wtedy dopiero byłby zobowiązany do uiszczenia opłaty podstawowej. Pełnomocnik powoda przyznaje zresztą w zażaleniu, powołując się na art. 14 ust. 2 u.k.s.c., obowiązujący w niniejszym postępowaniu i na odpowiednie orzecznictwo Sądu Najwyższego, że nawet w razie całkowitego zwolnienia od kosztów, gdyby ono nastąpiło, należałoby wnieść opłatę podstawową.

Słusznie stwierdza Sąd Apelacyjny, uzasadniając to treścią art. 14 ust. 2 i art. 100 ust. 2 u.k.s.c. w brzmieniu tych przepisów obowiązującym w niniejszej sprawie (art. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz. U. z 2007 r. Nr 21, poz. 123), że apelacja wniesiona po 10 marca 2007 r. przez stronę zwolnioną od kosztów sądowych podlegała opłacie podstawowej.

Składając zażalenie powód niewłaściwie odczytał intencje i treść cytowanych przez siebie postanowień Sądu Najwyższego, a powinien był zwrócić uwagę na wymienione powyżej postanowienie SN z dnia 15 marca 2007 r. II CZ 10/07 oraz na uchwałę SN z dnia 27 czerwca 2008 r. III CZP 48/08 (Biul. SN 2008, nr 6, poz. 12). Orzeczenia te współbrzmiały z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy powód jest reprezentowany przez zawodowego (profesjonalnego) pełnomocnika.

Dlatego nie jest naruszony przez Sąd Apelacyjny art. 14 ust. 1 u.k.s.c., co zarzuca się w zażaleniu. Nie było też podstaw do wzywania pełnomocnika powoda do uiszczenia nie opłaconej apelacji i jest prawidłowe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 130 § 3 k.p.c. obowiązującego w czasie, której dotyczy niniejsza sprawa. Toteż odrzucenie apelacji było uzasadnione na podstawie art. 373 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394 § 3 k.p.c.